

Podchorążych Piechoty z 1830 r., która ma rozstrzygać czy mamy się bić czy nie. Historyk zajmuje się tym co się zdarzyło, a na tamto pytanie padła już odpowiedź w postaci naszych powstań”².

Podsumowując należy stwierdzić, że choć Władysław Zajewski w swojej syntezie dziejów powstania listopadowego nie jest w stanie uwolnić się od subiektywizmu, to jednak swoją narrację usuwa na dalszy plan, oddając głos bezpośrednim uczestnikom tamtych wydarzeń. Autor ogranicza swoją wypowiedź do fragmentów stanowiących podsumowanie, zwraca uwagę na wzajemne zależności przyczyn i skutków oraz zadaje pytania, na które nie zawsze udziela odpowiedzi. Praca pokazuje, jaki nastąpił rozwój w historiografii powstania listopadowego od czasu ukazania się syntezy wydarzeń lat 1830–1831 pióra, wspomnianego już na początku, Artura Śliwińskiego. Dzisiejszy stan badań pozwala na przedstawienie insurekcji lat 1830–1831 w powiązaniu z ruchami narodowyzwoleńczymi Europy i na tle ówczesnych stosunków międzynarodowych, co pozwala na lepsze zrozumienie tamtych wydarzeń.

Ogromna wiedza i doświadczenie w zakresie znajomości dziejów wydarzeń lat 1830–1831 umożliwiły Władysławowi Zajewskiemu napisanie samodzielnie syntezy dziejów powstania, która ma charakter popularnonaukowy, a zarazem nie traci na rzetelności i precyzji opisu dziejów. Książka jest napisana przystępnym, komunikatywnym językiem. Zawile dzieje powstania listopadowego zostały przedstawione jasno i przejrzysto.

TOMASZ CHINCIŃSKI

Instytut Pamięci Narodowej KSZpNP

Oddział w Bydgoszczy

Ryszard Żelichowski, *Lindleyowie. Dzieje inżynierskiego rodu*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2003, ss. 811

Prezentowana książka jest bardzo dobrym studium, poświęconym dwóm generacjom angielskich inżynierów cywilnych, których dokonania w dziedzinie budownictwa wodnego i lądowego były znaczące w wielu krajach Europy w XIX w. i początkach XX w. Dzięki

² Dyskusja o roli jaką odegrało powstanie listopadowe w świadomości polskiego społeczeństwa toczyła się podczas sesji naukowej zorganizowanej w Lublinie w 170 rocznicę wybuchu insurekcji. Por. *Polskie powstania narodowe na tle przemian europejskich w XIX wieku*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk i J. Ziółek, Lublin 2001, s. 629–640.

aktywnej działalności niektórych przedstawicieli rodu Lindleyów kilka ówczesnych miast naszego kontynentu zyskało nowatorskie urządzenia w zakresie połączeń kolejowych bądź w zastosowaniu nowoczesnej sieci kanalizacji i wodociągów czy turbin elektrycznych, które znamionowały w końcu XIX stulecia przechodzenie od „wieku pary” do „epoki elektryczności”. Bohaterowie tej pozycji, Wiliam Lindley oraz trzej jego synowie Wiliam Heerlein, Robert Searles i Joseph, dzięki zdobytej fachowej wiedzy i nabytym doświadczeniom zapisali się wielce pozytywnie dla takich miast, jak: Londyn – czasów wiktoriańskich oraz Hamburg i Frankfurt nad Menem z okresu rządów Otto Bismarcka. Prekursorzy „angielskiej myśli inżynierskiej”, która znajdowała naśladowców wśród wielu członków inteligencji technicznej różnych krajów europejskich, zainteresowali się też w latach osiemdziesiątych XIX w. Warszawą. Dwie wielkie inwestycje miejskie (wodociągi i kanalizacja), jakie zrealizowano w stolicy Królestwa Polskiego, spowodowały, iż stała się ona stosunkowo wcześniej miastem o nowoczesnej infrastrukturze (na początku XX w.), mimo iż była wówczas tylko jednym z wielu wielkich miast Imperium Rosyjskiego. Wyprzedziła nawet w tym względzie Sankt-Petersburg, stolicę Romanowych. Najnowsze rozwiązania techniczne, jakie proponowali Lindleyowie, nie dotarły jednak do całego Cesarstwa Rosyjskiego. Liczyli, że wiele innych miast tego olbrzymiego kraju złoży zamówienia na ich projekty diametralnie poprawiające miejski stan sanitarny i higienę. Tak się jednak nie stało. Choć wiele zamysłów Lindleyów zaczęto realizować w prowincjonalnych miastach – Łodzi, Radomiu, Włocławku – leżących niedaleko Warszawy, jak i Baku (niektóre dopiero po 1918 r.).

Niniejsza książka zawiera ogromny materiał źródłowy. Autor dobrze wykorzystał archiwa angielskie (z Institution of Civil Engineers z Londynu), niemieckie (z Frankfurtu, Hamburga – archiwa państwowe, z Monachium – akta Muzeum, z Darmstadt – akta Wyższej Szkoły Technicznej), rosyjskie (z S-Petersburga) i polskie (archiwa Warszawy, Łodzi, Radomia, Włocławka). Sięgnął też do wszystkich zachowanych źródeł rękopiśmiennych i drukowanych znajdujących się w różnych instytucjach W. Brytanii, Rosji, Niemiec i Polski. R. Żelichowski przeprowadził także właściwą kwerendę prasową, biorąc pod uwagę przede wszystkim najważniejsze ówczesne czasopisma polskie („Przegląd Techniczny” i in.) i zagraniczne z wymienionych państw. Oczywiście nie brakło również odwołania do szerokiej literatury przedmiotu – polskiej i obcojęzycznej (też do francuskiej), szczegółowej i ogólnej, a także biograficznej, stosunkowo naj-

więcej traktującej o W. H. Lindleyu, nieco mniej o W. Lindleyu i J. Lindleyu, a wcale o R. S. Lindleyu.

Wielowątkową pozycję otwiera część pierwsza, przedstawiająca historię rodu, którego początki datują się od końca XIV w. Wtedy różne odłamy rodziny Lynleyów (wkrótce piszących się Lindley) osiedliły się w różnych częściach Yorkshire (w Cawthorne, Wakefield, Heath, Doncaster). Z rodziny wywodzącej się z Heath (wyjaśnia to drzewo genealogiczne zamieszczone na s. 656–665) pochodzili właśnie najwybitniejsi inżynierowie Wiliam I Lindley (1808–1900) i jego synowie: Wiliam II Heerlein (1853–1917), Robert Searles (1854–1925) oraz Joseph IV (1859–1906). W. Lindley, o którym wszechstronne informacje znajdują się w cz. II książki, związał się z Hamburgiem, będąc w Niemczech od 1838 r. między innymi zbudował w latach 1841–1842 według swego projektu połączenie kolejowe na trasie Hamburg-Bergedorf. W Hamburgu pełnił funkcje konsultanta, technicznego doradcy, a właściwie głównego inżyniera miasta do 1860 r. Odbudował je po pożarze (1842), zakładając wodociągi, kanalizację, budując łaźnię publiczną. Opracował ponadto plan nowej gazowni w Grasbrook. Prace dla Tow. Gazowego z Grasbrook prowadził w latach 1845–1851, zaś dla leżącej 13 km od Hamburga Altony wykonał w latach 1857–1859. Wiele innych projektów było autorstwa W. Lindleya, choć nie wszystkie zostały zrealizowane, jak na przykład koncepcja budowy portu na wyspie Gasbrook przy prawym brzegu Łaby czy ogólny plan kanalizacji Elberfeldu z lat siedemdziesiątych XIX w. Swymi pracami W. Lindley zdobył sobie niemałą renomę. Dlatego wiele europejskich samorządów miejskich prosiło go o sporządzenie raportów o możliwości skanalizowania miasta. Takie raporty przezeń opracowane otrzymały Bazylea (1872, 1874), Berlin (1857), Budapeszt (1868 – projekty i prace wodociągowe), Chemnitz (1871), Jassy (1873), Wiedeń (1849 – raport nt. zabezpieczenia miasta przed powodzią). Poza Hamburgiem, który ze swymi wodociągami i kanalizacją, dzięki W. Lindleyowi, uchodził nawet jeszcze w latach osiemdziesiątych XIX w. za „najczystsze miasto na świecie”, także Frankfurt nad Menem przeobraził się w miasto o wysokim poziomie higieny. Tu pełniąc funkcję głównego inżyniera w latach 1865–1873 zaprojektował kanalizację, której budowę nadzorował do 1879 r. Potem nadzór przejął W. H. Lindley, który na niwie technicznej odnosił sukcesy jeszcze większe niż ojciec. Jemu właśnie poświęcona jest część III książki.

W. H. Lindley umiejętnie łączył praktykę z wiedzą teoretyczną, dlatego stał się mistrzem w zakresie budownictwa lądowego i wodnego. Zbudował on między innymi urządzenia portowe i wodociągi

we Frankfurcie (1884–1888), kanały przechwytyjące i osadniki ścieków w Hanau (rejon Gipsmühle w latach 1908–1910), sieć kanałów i osadnik główny w Manheimie (1890–1897), wodociągi w Pitesti (1906–1908), syfon wrotny, kanał główny i osadniki w Pradze (1896–1909), wodociągi i kanalizację w Warszawie i przedmieściach Pragi (1882–1917), wodociąg w Baku z ujęcia na rzece Szolar (1910–1917), burzowce i kanały: przepływowy i główny w Würzburgu. Rozpoczął też prace budowlane nad swym projektem kolektora ścieków we Włocławku (1913–1916) oraz prace przygotowawcze dla kanalizacji i sieci wodociągowej w Kaunas (Kowno) w latach 1911–1914. Poza tym W. H. Lindley opracował rozmaite projekty (zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, sieci wodociągowej) między innymi dla Bukaresztu, Craiowej, Giessen, Hannoveru, Łodzi (prace od 1901 r., projekt w 1909 r.), Moskwy (1887), Sankt-Petersburga (1911–1914), Trieru (1903–1904), Tiflisu (1895–1900). Tak jak ojciec sporządził wiele raportów o stanie kanalizacji danego miasta, czy możliwości jego skanalizowania, bądź zaopatrzenia w wodę (np.: Amsterdamu w 1901–1902, Belgradu w 1895 r., Lemberga czyli Lwowa w 1909 r.). Szczegółów można przytoczyć więcej, ale ważniejsze jest to że doceniano wiedzę W. i W. H. Lindleyów w Europie. Wiele ich projektów zrealizowano dopiero po I wojnie światowej, ale pamięć o ich dokonaniach nie zagięła. Patronują nazwom ulic wielu miast, między innymi Warszawy, Łodzi, Radomia. Uhonorowano też W. Lindleya w 1993 r. pomnikiem w Hamburgu.

W sumie jest to wartościowa książka. Przynosi nie tylko wiadomości biograficzne, ale również charakteryzuje ówczesne społeczności miejskie w różnych częściach Europy, ujawnia mechanizmy funkcjonowania władz lokalnych i prowincjonalnych na tle ówczesnej polityki danego państwa, które korzystało z talentów wybitnych inżynierów, jakimi byli Lindleyowie, zwłaszcza Wiliam i Heerlein. Pod względem merytorycznym książka prezentuje wysoki poziom i mimo swej wielkiej objętości, niewiele w niej usterek. Do nich zaliczyć należy stwierdzenie, iż John Harrington wynalazca pierwszej spłukiwanej ubikacji był wnukiem królowej Elżbiety I (s. 234, 762). W świetle opracowań i encyklopedii ostatnia przedstawicielka dynastii Tudorów zmarła w 1603 r. jako bezpotomna. Wybitny propagator Oświecenia w Stanach Benjamin Franklin (s. 633, 757) nie był prezydentem Stanów Zjednoczonych (zob. *Historia Stanów Zjednoczonych*, t. V, red. D. T. Critchlov, K. Michałek, Warszawa 1995, s. 395). Józef Zamoyski (1835–1878) nie mógł być współzałożycielem Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (s. 380), bo powstało ono w 1825 r. Poprawna pisownia nazwiska członka powołanej

w 1900 r. Łódzkiej Komisji Wodno-Kanalizacyjnej to nie R. Szwejkert (s. 572, 798) ale Robert Schweikert – czołowy przemysłowiec łódzki. Błędna jest data pełnienia przez M. Gorczakowa funkcji namiestnika Królestwa. Nie pełnił jej już w 1864 r. (s. 376), lecz w latach 1856–1861 (dobrze na s. 760). Zakładając, że chodzi tu o propozycję złożoną przez J. G. Blocha namiestnikowi KP 29 sierpnia 1861 r. (nie 1864 r.) to był nim już po zmarłym w maju Gorczakowie – Karl Lambert. Dawny Trier to dzisiejszy Trewir, nie zaś Trewira (s. 675). Poprawnie skonstruowany indeks osób można by uzupełnić przez rozwinięcie inicjałów imion niektórych autorów polskich. Nie nastroczało to chyba większych trudności. I tak np. W. (to Witold) Chodźko (s. 751), K. (to Krzysztof) Dumała (s. 752), Z. (to Zbigniew) Pustuła (s. 786). Wydaje się że układ wewnętrzny bibliografii winien być inny, wyraźnie należało wyodrębnić: źródła archiwalne i rękopiśmienne; źródła drukowane; prasę; opracowania. Nadto winno się konsekwentnie podawać autorów biogramów z PSB (np.: brak na s. 714), oraz redaktorów prac zbiorowych (np. monografii Łodzi, Radomia).

Zauważone usterki nie obniżają ogólnej bardzo pozytywnej oceny książki, napisanej komunikatywnym językiem, zawierającej mnóstwo faktów i ciekawostek o Lindleyach i miastach w których działali, zwłaszcza w Warszawie i Hamburgu. Interesująca szata graficzna, 168 fotografii (w tym 11 kolorowych) jeszcze bardziej podwyższają jej walory. Zapewne zaciekawi ona szerokie kręgi czytelników, nie tylko historyków.

STEFAN PYTLAS
Uniwersytet Łódzki

Katarzyna Jedyńkiewicz, *Intelektualista a polityka. Działalność emigracyjna Klausa Manna (1933–1949)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002, ss. 264

Prezentowana książka jest rozprawą habilitacyjną Autorki powstałą w wyniku kilkuletnich badań. Stwierdzić należy, że Katarzyna Jedyńkiewicz wywiązała się z powodzeniem z pionierskiego zadania badawczego postawionego w tytule pracy. Przygotowana przez nią monografia stanowi potrzebną i wartościową pozycję w stosunkowo skromnym dorobku historiografii polskiej na temat zjawiska niemieckiej emigracji antynazistowskiej. Praca stanowi kompleksowe opracowanie zaangażowania politycznego na uchodźstwie i związanej